

CZWARTEK

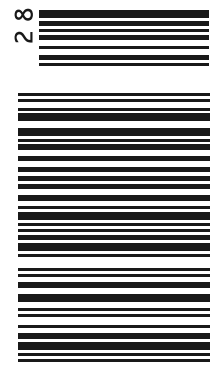
109|07|2026|

DZIENNIK 24 ELBLĄSKI

cena 6,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127

28



917701371912149

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 |||| NR 105 (21 704)

WALCZĄ O KOLEJ



REKLAMA

KUPIĘ MIESZKANIE LUB DZIAŁKĘ NAJLEPIEJ DO REMONTU

- SZYBKĄ PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ
- MOŻE BYĆ Z PROBLEMAMI PRAWNYMI
- ZADŁUŻONE (POMOGĘ SPŁACIĆ DŁUGI)

ZAPŁACĘ 5000 ZŁ!

ZA INFORMACJĘ O TAKIEJ NIERUCHOMOŚCI
(JEŻELI DOJDZIE DO ZAKUPU)

TEL. 514 510 900

2626kewm-a-G

STAROWIERCY PROSZĄ O POMOC

To jedno z nielicznych miejsc w Polsce, gdzie tradycje i obrzędy starowierców są wciąż żywe. Ich mazurski ślad to Wojnowo, ale dziś proszą o wsparcie w Gabowych Grądach. To okazja do poznania wyjątkowej historii starowierców, a także podziałów wśród nich.

Na początek warto przypomnieć, kim są starowiercy. To nie osobna religia, lecz jeden z najbardziej niezwykłych nurtów wschodniego chrześcijaństwa. Staroobrzędowcy, nazywani też starowiercami albo filiponami, wywodzą się z rosyjskiego prawosławia. W XVII wieku sprzeciwili się reformom patriarchy Nikona, który chciał poprawić księgi liturgiczne i upodobnić rosyjskie obrzędy do greckich.

Dla kogoś z zewnątrz spór mógłby wyglądać jak kłótnia o drobiazgi. Czy znak krzyża czynić dwoma palcami, jak dawniej, czy trzema, jak po reformie? Ile razy śpiewać „alleluja”? Jak zapisywać imię Jezus? W którą stronę prowadzić procesję? Dla starowierców nie były to szczegóły. W ich mniemaniu chodziło o wierność wierze ojców. Znak krzyża kreślony dwoma palcami stał się więc znakiem dawnej tradycji. Trzy palce były symbolem nowego porządku, którego nie chcieli uznać.

Tak zaczął się jeden z najostrzejszych rozłamów w świecie prawosławia. Tych, którzy pozostali przy starych obrzędach, nazwano raskolnikami, czyli rozłamowcami. Spotykały ich represje, kary i wygnanie. Uciekali w głąb Rosji, na po-

granicza, do lasów i nad jeziora. Z czasem trafili także na ziemię dawnej Rzeczypospolitej, na Suwalszczyznę i Mazury.

Dziś o ich dziejach przypominają przede wszystkim małe ośrodki na północnym wschodzie Polski. Jednym z nich są Gabowe Grądy koło Augustowa. To wieś na Podlasiu, nieduża, spokojna, z cerkwią, molenną i stawem, przy którym teraz potrzebne są pilne prace. Brzeg stawu osuwa się i może zagrozić drodze dojazdowej do świątyni. Wspólnota licząca 50 parafian zbiera na zabezpieczenie linii brzegowej. A to kosztuje aż 45-50 tys. zł.

Dla Warmii i Mazur najważniejszym miejscem starowierców pozostaje jednak Wojnowo koło Rucianego Nidy. To już inna miejscowość i inna historia, choć wyrasta z tych samych korzeni. Nad jeziorem Duś, wśród lasów i mazurskiej ciszy, zachowały się ślady świata, który przez długie lata żył obok głównego nurtu historii. Jest molenna, dawny klasztor, cmentarz, ikony i charakterystyczne krzyże. To miejsce ma w sobie coś z pustelni i coś z dawnej osady

ludzi, którzy chcieli ocalić swój sposób modlenia się.

Wśród samych staroobrzędowców także dochodziło do podziałów. Jedni, nazywani popowcami, uznawali potrzebę kapłaństwa. Inni, bezpopowcy, żyli bez własnej hierarchii kapłańskiej. Nabożeństwom przewodził nastawnik, czyli świecki przewodnik modlitwy. Dlatego molenna nie jest zwykłą cerkwią w takim znaczeniu, w jakim często rozumiemy prawosławną świątynię. To dom modlitwy wspólnoty, która przez wieki nauczyła się trwać bez wielkich struktur.

W Polsce starowiercy nie tworzą jednej, licznej organizacji. W Gabowych Grądach działa Staroprawosławna Cerkiew Staroobrzędowców. Wojnowo związane jest natomiast ze Wschodnim Kościołem Staroobrzędowym. Obie tradycje mają swój początek w tym samym sprzeciwie wobec reform Nikona, ale ich dzisiejsze drogi organizacyjne są różne. Ważne jest też to, że nie są to parafie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego ani filia Moskwy. Z nią łączy je przede wszystkim historia dawnego prawosławia i pamięć o rozłomie sprzed wieków.

JAN BERDYCKI



Gabowe Grądy — Staroprawosławna Cerkiew Staroobrzędowców

OGŁOSZENIE

POSZUKUJEMY do pracy!

— **Manager ds. marketingu i reklamy**

Rozwijaj swoją karierę w dynamicznym świecie reklamy, marketingu i mediów.

Gdzie? Olsztyn, Elbląg, Ełk, Giżycko, Ostróda

CO ZYSKASZ?

- ✓ stabilne wynagrodzenie + atrakcyjny system premiowy
- ✓ możliwość pracy hybrydowej
- ✓ gotowe narzędzia pracy (telefon, laptop)
- ✓ współpracę z rozpoznawalnymi markami i biznesem
- ✓ realne możliwości rozwoju i awansu

Szukamy osoby, która lubi ludzi, potrafi budować relacje i nie boi się nowych wyzwań.

Wyślij CV: a.raginiak@gazetaolsztynska.pl

45026otr-a-G

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak,
Zuzanna Leszczyńska

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
Artur Dryhynicz
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



Lidzbarski dworzec kolejowy został otwarty 1 października 1899 roku (pierwszy pociąg odjechał do Górowa Iławeckiego). Posiadał trzy perony, dwie kasy biletowe, lokomotywnię i wieżę wodną. Pociągi odjeżdżały w kierunku Bartoszyce, Sątopy, Czerwonki, Korniewa w obwodzie królewieckim, Górowa Iławeckiego oraz Ornety. Ostatni skład wyruszył z Lidzbarka Warmińskiego do Czerwonki 1 czerwca 1996 roku. Obiekt całkowicie zamknięto w 2005 roku. Z czasem uległ dewastacji. Obecnie budynek dworca i przyległe tereny należą do gminy miejskiej. Sam dworzec został odnowiony. Zdaniem specjalistów połączenie kolejowe są czynnikiem miastotwórczym. Po zamknięciu ruchu kolejowego Lidzbark Warmiński zaczął podupadać; zamknięto wiele zakładów pracy.

Tam gdzie jeżdżą pociągi, szczególnie towarowe, miasto rozwija się, zakładów przemysłowych przybywa, jak np. w Dobrym Mieście, gdzie wykupiono wszystkie dostępne grunty z myślą o inwestycjach.

O przywrócenie połączenia kolejowego do Bartoszyce i Dobrego Miasta, a docelowo do Olsztyna walczą władze Lidzbarka Warmińskiego. – Obecnie jedynym bezpośrednim połączeniem z Olsztynem jest droga krajowa nr 51, uznawana za wymagającą i niebezpieczną. Przywrócenie kolei znacząco ułatwiłoby mieszkańcom codzienne podróże. Dzięki planowanemu połączeniu z Dobrym Miastem mieszkańcy Bartoszyce i Lidzbarka Warmińskiego zyskaliby

WALCZA O KOLEJ

Przywrócenie kolei w Lidzbarku Warmińskim nabiera coraz realniejszych kształtów. Do sprawy odniosły się władze PKP.

szybki i bezpieczny dojazd zarówno do Olsztyna, jak i Elbląga – tłumaczy Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego. – Dla Lidzbarka Warmińskiego połączenie kolejowe jest szczególnie istotne m.in. z punktu widzenia rozwoju turystyki. Nasze miasto ma status uzdrowiska.

Burmistrz dodaje, że kolej mogłaby także stać się impulsem rozwojowym dla tej części regionu. – Ułatwiłaby komunikację, mogłaby ograniczyć proces wyludniania się miast i zwiększyć ich atrakcyjność dla inwestorów – mówi.

Starania zaczęły się od przygotowania petycji skierowanej do Ministerstwa Infrastruktury oraz do samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. Chodziło o wpisanie trasy Bartoszyce – Lidzbark Warmiński – Dobre Miasto do planów inwestycyjnych resortu i województwa. Kluczową rolę w całym procesie odegrali mieszkańcy regionu. Pod petycją dotyczącą przywrócenia linii kolejowej podpisało się blisko cztery tysiące osób. Tak duże społeczne poparcie stało się ważnym argumentem podczas rozmów z władzami wojewódzkimi i centralnymi.

– Jesteśmy na bardzo zaawansowanym etapie, jeżeli chodzi o dokumentację strategiczną, bo to jest podstawa tego wszystkiego. Jak dobrze wiemy, jeszcze rok temu w żadnych dokumentach strategicznych nie istniałoby. Teraz to się zmieniło. Znaleźliśmy się przede wszystkim w strategii samorządu województwa w kontekście otwarcia linii kolejowej Lidzbark Warmiński – Bartoszyce – Dobre Miasto – podkreśla Jacek Wiśniowski.

W Urzędzie Miejskim w Lidzbarku Warmińskim odbyło się spotkanie samorządowców, których gminy i powiaty znajdują się na trasie planowanego przywrócenia połączeń kolejowych. Udział w nim wziął również wiceprezes Polskich Kolei Państwowych Dariusz Grajda. Dotyczyło ono omówienia dalszych działań oraz współpracy samorządów związanych z realizacją inwestycji, mającej istotne znaczenie dla rozwoju gospodarczego, poprawy dostępności komunikacyjnej oraz zwiększenia potencjału transportowego północnej części województwa warmińsko-mazurskiego.

Podjęte starania przyniosą kolejne efekty. Przy-



Fot. Zbigniew Woźniak

wrócenie linii do Lidzbarka Warmińskiego zostało wpisane również do krajowej strategii rozwoju kolei. – Teoria pokazuje, że to jest perspektywa kilku najbliższych lat. Zobaczymy, jak to wyjdzie w praktyce. Z jednej strony bardzo dobrze, że pojawia się ślad takiego połączenia. Teraz będą prace i uzgodnienia, które wskażą, jak ma ono przebiegać. Natomiast sam fakt zauważenia, że jest ono potrzebne, jest bardzo istotny i wierzę, że prędzej czy później się pojawi – wyznaje wiceprezes Dariusz Grajda.

Zwraca też uwagę na znaczenie głosu samorządów zainteresowanych tym przedsięwzięciem. – Tam,

gdzie jest chęć rozmowy, chęć współpracy, tam jeździmy – stwierdza.

GS

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Elbląg

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że w okresie od 3 lipca do 24 lipca 2026 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Elblągu wywieszony został wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Miasto Elbląg, przeznaczonych do najmu lub dzierżawy.

18026see1-a-G

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

ogłasza II przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości, stanowiących mienie komunalne Gminy Ostróda, położonych w obrębie Stare Jabłonki, oznaczonych jako działki ewidencyjne nr:

- 76/2 o pow. 0,1761 ha – cena wywoławcza 132.075,00 zł brutto,
- 76/9 o pow. 0,1260 ha – cena wywoławcza 94.500,00 zł brutto,
- 76/10 o pow. 0,1260 ha – cena wywoławcza 94.500,00 zł brutto,
- 76/11 o pow. 0,1310 ha – cena wywoławcza 98.250,00 zł brutto,
- 76/12 o pow. 0,1662 ha – cena wywoławcza 124.650,00 zł brutto.

Przetargi odbędą się w dniu 4 września 2026 r. w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala nr 401, kolejno od godz. 9:00.

Wadium w wysokości 9.000,00 zł należy wnieść do dnia 31 sierpnia 2026 r. odrębnie w przypadku każdej działki.

Nieruchomości objęte są miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach dostępna jest w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, na tablicach ogłoszeń w miejscowości Stare Jabłonki oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl i na stronie internetowej Gminy Ostróda www.gminaostroda.pl. Informacja tel. 89 676 07 34 lub 89 676 07 37.

9626szo-a-G





wawa.info

PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

CODZIENNIE NAJNOWSZE INFORMACJE

Z WARSZAWY I MAZOWSZA



CZYTAJ CODZIENNIE NASZ PORTAL WAWA.INFO

Co, gdzie, kiedy?

OLSZTYŃSKIE KINA

Czwartek, 9 lipca

REPERTUAR MULTIKINO

MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:00, 11:00, 11:35, 12:05, 13:15, 13:50, 14:30, 15:30, 16:05, 16:40, 17:45, 18:20, 19:00, 20:00
TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 10:00, 10:40, 11:00, 12:25, 13:05, 13:45, 14:50, 16:20, 17:20, 18:45, 19:50
BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 11:50, 14:25, 15:35, 17:00, 18:10, 21:10
ZAPROSZENIE / napisy: 12:35, 15:05, 17:35, 19:30, 21:15
OBSESJA / napisy: 20:30
PUCIO / dubbing: 10:00, 10:40
DZIEŃ OBJAWIENIA / napisy: 14:00, 20:45
SUPERGIRL / dubbing: 11:30, 17:10
SUPERGIRL / napisy: 19:40

REPERTUAR HELIOS

MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:00, 11:30, 12:15, 12:50, 13:40, 14:30, 15:00, 16:00, 16:45, 17:15, 18:15
ZAPROSZENIE / napisy: 11:00, 15:50, 19:00, 20:45
TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 10:15, 12:40, 15:10, 16:20, 17:30, 18:45
BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 13:00, 15:30, 19:30, 21:30
SUPERGIRL / napisy: 13:50, 20:15
SUPERGIRL / dubbing: 17:45
OBSESJA / napisy: 12:00, 18:30, 21:15
DZIEŃ OBJAWIENIA / napisy: 10:30, 14:40, 20:00
STRASZNY FILM / dubbing: 13:30
STRASZNY FILM / napisy: 21:00
ROBIN HOOD. KONIEC LEGENDY / napisy: 20:30
CHŁOPIEC NA KRAŃCACH ŚWIATA / familijny / dubbing: 10:40

REPERTUAR AWANGARDA

„Takie jest życie” - prod. Włochy : godz. 17.45
„Koniec imprezy !” - prod. Francja : godz. 18.00
„Ojczyzna” - prod. Polska, Francja : godz. 18.00
„Wędrowniacy na północ” - prod. Holandia : godz. 19.45
„Zaproszenie” - prod. USA : godz. 19.45
Federico Fellini : ciao a tutti :”Noce Cabirii” : godz. 19.45

9 LIPCA

Bezpieczny Senior

Olsztyn

Szkolenie z pierwszej pomocy dla Seniorów poprowadzone przez Instruktorów Pierwszej Pomocy PCK.

Godz. 10.00, Sala konferencyjna PCK, 3 piętro, Plac Konsulatu Polskiego 1.

9 LIPCA

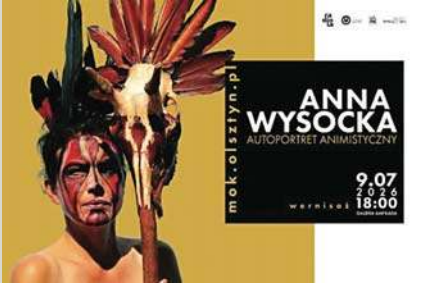
ANNA WYSOCKA: AUTOPORTRET ANIMISTYCZNY

Olsztyn

Od Autorki:
Od kilku lat, mieszkając wśród pól, z wdzięcznością zanurzam się w otaczającym pięknie.

Wzrasta mój zachwyt i zrozumienie dla rdzennych wspólnot wszystkich kontynentów, żyjących w stałej relacji z naturą. Porusza mnie oryginalność ich strojów, rzemiosło, muzyka oraz obrzędy. Etniczność, orientalność, plemiennosc, totemiczność, szamanizm i animizm to pojęcia bardzo mi bliskie – nie w ich znaczeniu naukowym, lecz intuicyjnym. Inspirują mnie także zwierzęta. Przypisuję im rolę medium pomiędzy światem duchowym i materialnym.

Godz. 18.00, Galeria Amfilada MOK Olsztyn, Dąbrowszczaków 3.



9 LIPCA

Kowalewski & Kostecki | Między struną a słowem

Olsztyn

Duet Sławek Kostecki i Krzysztof Kowalewski tworzy akustyczne interpretacje z pogranicza piosenki literackiej i folk-rocka, nadając znanym utworom świeże, osobiste brzmienie. Ich siłą jest dialog dwóch gitar, uważność na słowo i emocje budowane przez dźwięki. Na scenie tworzą atmosferę bliskiego spotkania, skracając dystans i wciągając publiczność w swój świat. To koncert dla tych, którzy cenią muzykę prawdziwą, opartą na emocjach i klimacie chwili.

Godz. 20.00, Kochanka Klubokawiarnia, Okopowa 24.

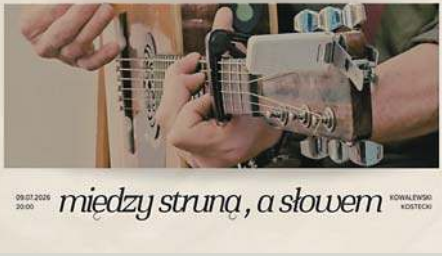
10 LIPCA

Jarmark Olsztyński

Olsztyn

Tegoroczna edycja będzie miała szczególny charakter, ponieważ Jarmark Olsztyński jest imprezą towarzyszącą 12. edycji Festiwalu „Wschód Piękna” Olsztyn 2026, który w tych samych dniach zaprosi mieszkańców i turystów na koncerty wybitnych artystów oraz wydarzenia muzyczne odbywające się w różnych przestrzeniach miasta. Dzięki temu Olsztyn przez cały weekend stanie się miejscem spotkań z kulturą, muzyką, sztuką i regionalną tradycją.

Godz. 10.00, Rynek w Olsztynie.



10 LIPCA

Siatkówka – Polska vs Niemcy

Olsztyn

Lipcowe starcie może być pojedyńkiem siatkarzy doskonale znanych z polskich parkietów. Bartłomiej Bołądz kontra Linus Weber, Marcin Komenda naprzeciwko Johannes Tille albo rywalizacja na skrzydłach w wykonaniu Tomasa Fornala i Moritza Karlitzeka – takie konfrontacje wcale nie są wykluczone. A to wszystko w Uranii – hali, która potrafi takie momenty zamieniać w prawdziwe święto.

Godz. 20.30, Hala Urania, Piłsudskiego 44.



10 LIPCA

Astrosfera Sztuki 2026 – Karolina Szatkowska

Olsztyn

Ponownie zapraszamy do niezwyklej przestrzeni Ogródu Kopernika przy Obserwatorium Astronomicznym w Olsztynie na spotkanie z muzyką na żywo. Zagra dla Państwa Karolina Szatkowska – artystka budująca własny, oniryczny świat dźwięków i słów. Delikatny folk, autorskie kompozycje i charakterystyczny, pełen subtelności głos sprawiają, że jej muzyka pozostaje w pamięci na długo.

Godz. 20.00, Ogród Kopernika przy Obserwatorium Astronomicznym, ul. Żołnierska 13.



OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE

PRACA

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-253-859
ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

NIERUCHOMOŚCI

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

SPRZEDAM działki budowlane 1500m2 Łącznie 666 381 211

WYNAJMĘ lokal 52m2 od 01.08.2026r. w Giżycku ul Olsztyńska 3D, tel: 604 106 235

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

maszyny rolnicze

SPRZEDAM/KOSIARKĘ rotacyj-

ną, C360, wał, dwukółka sam., , 797-795-672

produkty rolne

SŁOMĘ-W belach-125cm suchą-sprzedam, 519-356-781

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

AUTO-MOTO

sprzedam

HYUNDAI i20 rocznik 2013, przebieg 162.000, osoba prywatna, cena do uzgodnienia, Sząbruk, 694-369-667

inne

SAMOCZODY używane-skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al.1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856, 694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 8 lipca 2026 r. odszedł od nas w wieku 78 lat Nasz Kochany Brat i Wujek

ś. † p. Tadeusz Michałowski

„Jogi”

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 10 lipca 2026 r., o godz. 10.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej, gdzie w kondukcje żałobnym uformowanym przy domu pogrzebowym udamy się do grobu rodzinnego.

Pograżona w żałobie rodzina

64426opb1-a-G

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

13126opb1-a-G

**NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE
• NAGROBKI URNOWE • RZEŻBY**

Oryginalne i wytworne nagrobki, eleganckie oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełniający wygląd nagrobka.

PIK GRANIT
KAMIENIARSTWO

**Do każdego zlecenia
podchodzi my indywidualnie
i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.**

**Zadowolenie klienta
to podstawa, stawiamy je sobie
jako najwyższą poprzeczkę.**

PIK GRANIT
Paślęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
**tel. 511 273 884, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl**

48425otbr-b-M

W IV lidze podopieczni trenera Piotra Jacka zdobyli tyle samo punktów co Stomil, ale zajęli pierwsze miejsce, bo mieli lepszy bilans bezpośrednich spotkań. W efekcie Polonia mogła świętować upragniony sukces.

Klub z Lidzbarka Warmińskiego wrócił do III ligi po zaledwie jednym sezonie. Poprzednim razem na ten szczebel wprowadził go trener Daniel Wierzbowski, którego w trakcie rozgrywek zastąpił Piotr Jacek – ten nie zdołał jednak utrzymać zespołu. Po spadku drużynę prowadzili jeszcze Daniel Kogut oraz Krystian Oleszko, ale ostatecznie na stanowisko szkoleniowca powrócił Jacek. Trener z pierwszoligowym doświadczeniem (m.in. w Stomilu Olsztyn i Warcie Poznań) ponownie wywalczył z Polonią awans i teraz kompletuje kadrę tak, aby tym razem zapewnić klubowi ligowy byt na dłużej.

Na grę w Polonii w nadchodzącym sezonie nie zdecydował się Cezary Sobolewski, czyli najlepszy strzelec zespołu w ostatnim sezonie. Zawodnik, który ma nawet epizod w I lidze w barwach Stomilu, w barwach Polonii grał przez cztery sezony. Dla wielu kibiców to mocno zaskakujące odejście.

- Niestety, z powodów osobistych oraz zawodowych muszę odejść z klubu - wyjaśnia Sobolewski. - Nie jestem w stanie pogodzić gry na poziomie III ligi zobowiązkami poza boiskiem, dlatego podjąłem tę niezwykle trudną decyzję. Dziękuję za cztery lata, które na zawsze zostaną w moim sercu. Razem przeżyliśmy chwile, o których marzy każdy piłkarz – dwa awanse do III ligi, mnóstwo emocji, radości i momentów, których nigdy nie zapomnę. Szczególne podziękowania kieruję do wszystkich kibiców. Od pierwszego dnia czulem



Fot. Emil Marecki

wasze wsparcie, a wasz doping niósł mnie w najtrudniejszych momentach. Świadomość, że mogłem być waszym ulubieńcem, to dla mnie ogromny zaszczyt. Dziękuję również prezesowi, trenerom, kolegom z szatni i wszystkim ludziom tworzącym ten klub. Odchodzę z podniesioną głową, ale i z ogromnym wzruszeniem, bo zostawiam miejsce, które stało się moim drugim domem. Nie mówię „żegnaj”, tylko „do zobaczenia”. Polonia Lidzbark Warmiński zawsze będzie miała wyjątkowe miejsce w moim sercu.

W najbliższym sezonie Cezary Sobolewski ma podobno grać w Tęczy Biskupiec.

Z Polonią żegna się również Wojciech Dziemidowicz, który ma na koncie dwa awanse do III ligi z zespołem z Lidzbarka Warmińskiego. Dwa lata temu był podstawowym graczem na trzecioligowych boiskach, jednak wiosną zrezygnował z gry, ponieważ nie był w stanie pogodzić jej z obowiązkami zawodowymi. Niższe wymagania czasowe w IV lidze pozwoliły mu na powrót do regularnych treningów - w minionym se-

KADROWE ROSZADY W POLONII

PIŁKA NOŻNA\\ Polonia Lidzbark Warmiński kompletuje kadrę na III ligę. Nie brakuje rozstań, ale też głośnych wzmocnień. Ze Stomilu przeniósł się Karol Żwir, a Polonię opuścił Cezary Sobolewski, najlepszy strzelec w poprzednim sezonie

zonie znów stał się filarem drużyny, która wywalczyła awans. Co ciekawe, decyzję o odejściu podjął jeszcze przed końcem rozgrywek. Piłkarz ma obecnie ofertę z DKS Dobrze Miasto, ale nie wiadomo, czy ostatecznie tam trafi.

Z Polonią pożegnali się także Jan Sienkiewicz, Kacper Kmiolek, Krystian Oleszko oraz Marian Kuc.

Dotychczas Polonia ogłosiła dwa transfery i trzeba przyznać, że działacze beniaminka III ligi robią ciekawe ruchy. Z Mamr Giżycko przeniósł się utalentowany młodzieżowiec Aleksander Matuć, który był

także wkręgu zainteresowań Wigier Suwałki i Stomilu Olsztyn. - Bardzo się cieszę, że dołączyłem do Polonii Lidzbark Warmiński - mówi zawodnik. - Uważam, że to bardzo dobry krok w mojej piłkarskiej karierze i szansa na dalszy rozwój. Od pierwszych dni zostałem bardzo dobrze przyjęty przez drużynę, a atmosfera w klubie zrobiła na mnie bardzo dobre wrażenie. Jestem również zadowolony z pracy sztabu szkoleniowego i podejścia do treningów. Wierzę, że wspólnie osiągniemy założone cele, a ja zrobię wszystko, aby jak najlepiej pomóc drużynie istale się rozwijać.

Największym zaskoczeniem jest jednak transfer Karola Żwira ze Stomilu Olsztyn. O przenosinach piłkarza do Polonii mówiło się już po przegranych przez Stomil barażach z Mazovią Mińsk Mazowiecki. Żwir wrócił do Olsztyna w 2021 roku i występował w stolicy regionu przez pięć sezonów, przeżywając z zespołem bolesną serię spadków – kolejno z I, II oraz III ligi. Choć w minionych rozgrywkach nie zdołał wywalczyć ze Stomilem awansu, ostatecznie sam wraca na trzecioligowy poziom. Pomocnik bardzo dobrze zna się z obecnym szkoleniow-

W najbliższym sezonie lidzbarskiego beniaminka wzmocni Karol Żwir ze Stomilu Olsztyn

cem Polonii – Piotr Jacek prowadził go już bowiem zarówno w Sokole Ostróda, jak i w Stomilu.

- Nadszedł moment, w którym opuszczam Stomil - mówi Żwir. - Potrzebowałem tej zmiany, aby dalej czerpać radość z gry w piłkę i rozwijać się jako zawodnik.

Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować całej społeczności Stomilu Olsztyn – kibicom, wszystkim pracownikom oraz osobom zarządzającym klubem. Nie mówię „do widzenia”, lecz „do zobaczenia” - kończy Karol Żwir.

Do Polonii trafił także Jakub Stawski obrońca urodzony w Toruniu. Ostatnie trzy sezony występował w barwach Elany.

Polonia w okresie przygotowawczym rozegra trzy gry kontrolne, rywalami będą Olimpia Elbląg (15 lipca), Tęcza Biskupiec (18 lipca) oraz Granica Kętrzyń (25 lipca). Liga startuje na początku sierpnia, w pierwszej kolejce Polonia zagra u siebie ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki, a w następnej kolejce ekipa z Lidzbarka Warmińskiego na wyjeździe zmierzy się z elbląską Olimpią. **EM**

O PIŁCE

Doskonale spisały się obie polskie reprezentacje podczas Akademickich Mistrzostw Świata w futsalu, które odbyły się w Warszawie i Pruszkowie. We wtorek biało-czerwoni studenci i studentki zgodnie wygrały swoje mecze, których stawką były brązowe medale AMŚ.

Jako pierwsze na boisko wybiegły futsalistki. Do tej pory bołączką Polek było słabe wejście w mecz, jednak w spotkaniu z Niemkami wiedziały, że od początku do końca muszą zachować koncentrację. Wszystko po to, by wywalczyć medal przed własną publicznością, bowiem to był ich główny cel. I faktycznie, zespół prowadzony przez trenera Wojciecha Weissę grał naprawdę skupiony i zwyciężył 2:0 (gole Weronika Górecka i Maja Fal).

- To nie był łatwy mecz, bo Niemki postawiły nam trudne warunki. Kluczowa okazała się pierwsza bramka, która otworzyła spotkanie. Dała nam dużo pewności siebie i dodatkowo podbudowała cały zespół - mówi jej autorka, czyli Weronika Górecka. - Przed turniejem nie byliśmy pewne, że zajdziemy tak daleko, ale od początku walczyliśmy o coś więcej niż tylko wyjście z grupy. Chcieliśmy rywalizować z najlepszymi i walczyć o medale. To się udało, dlatego jestem z siebie naprawdę dumna. Polscy studenci o brąz walczyli z Czechami, których w fazie grupowej ograli 2:1. Mecz o stawkę to jednak zupełnie inne rozdanie, w efekcie tym razem bramki nie padły, więc potrzebne były, które Polacy wygrali 5:4. Trener Piotr Wysoczański jest dumny ze swego zespołu: - Chłopcy dźwignęli ten ciężar. Zostawili na boisku serce, realizowali założenia i wykonywali wszystko, o czym rozmawialiśmy przed meczem. To przede wszystkim ich sukces. Jednocześnie przez cały turniej tworzyliśmy jeden wielki zespół razem z reprezentacją kobiet. Wspieraliśmy się nawzajem i wszyscy wspólnie dążyliśmy do tego, żeby osiągnąć ten sukces. **RED**



JASTRZĘBIE JEDNAK ZAGRA W PLUSLIDZE

SIATKÓWKA/// To już pewne - w nowym sezonie PlusLigi wystąpi Jastrzębie Barkom, który zastąpi wycofany z rozgrywek z powodów finansowych JSW Jastrzębski Węgiel. Szkoleniowcem polsko-ukraińskiego klubu będzie doświadczony Andrzej Kowal.



W ostatnim sezonie PlusLigi Barkom swoje domowe mecze rozgrywał w Elblągu

W poprzednich sezonach w PlusLidze występowała ekipa pod szyldem Barkom Każany Lwów. - Propozycja złożona władzom Barkomu była jedynym pomysłem na podtrzymanie w Jastrzębiu-Zdroju siatkówki na najwyższym poziomie ligowym. W połączeniu sił jesteśmy w stanie wdrożyć ten projekt w naszym mieście, a to też otwiera drogę w przyszłości do utworzenia wspólnego projektu plusligowego albo do ewentualnej formalnej fuzji dwóch podmiotów - wyjaśnił prezes klubu Adam Gorol, który w poprzednich latach szefował Jastrzębskiemu Węglowi.

Prezydent miasta Michał Urgoń podkreślił, że rozmowy trwały wiele tygodni. - Najważniejszym celem było zachowanie w Jastrzębiu-Zdroju siatkówki na najwyższym krajowym poziomie. Zależało nam na tym, aby mieszkańcy nadal mogli liczyć na wiele wrażeń sportowych, jakie towarzyszą rywalizacji na parkiecie naszej hali. Jastrzębski Węgiel zapisał piękną

kartę w historii polskiego sportu, jednak to nie nazwa, tylko zawodnicy, sztab trenerski, ludzie wokół i przede wszystkim kibice tworzą klub. Wierzę, że „Jastrzębie Barkom” przy wsparciu Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla będzie godnym kontynuatorem tych tradycji i dostarczy nam kolejnych powodów do dumy - powiedział prezydent Urgoń.

Oleg Baran, właściciel firmy sponsorującej klub Barkom, potwierdził, że nadal będzie wspierał finansowo drużynę.

- Cieszę się bardzo, że będę mógł realizować ten projekt sportowy w mieście z tak dużymi tradycjami siatkarskimi - stwierdził.

Pod koniec minionych rozgrywek PlusLigi z dalszego wspierania siatkarki wycofała się po wielu latach Jastrzębska Spółka Węglowa. Węglowy kolos był strategicznym sponsorem klubu, zapewniając większość jego budżetu.

Zespół ze Lwowa w PlusLidze podejmował

rywali w czterech miestach, w ostatnim sezonie w Elblągu, zajmując 11. miejsce w lidze.

Trener Kowal w minionym sezonie prowadził Jastrzębian. Drużyna sezon zasadniczy zakończyła na siódmym miejscu, potem odpadła w ćwierćfinale play off w trzech meczach z PGE Projektem Warszawa. Zakończone zostały wszystkie kontrakty zawodników.

Śląski klub - medalista czterech edycji Ligi Mistrzów (dwa srebra i dwa brązy) - starał się rok temu o „dziką kartę” do tych rozgrywek, ale jego wniosek nie został zaakceptowany przez władze Europejskiej Konfederacji Siatkówki. W tej sytuacji JSW zagrał - po 13 latach przerwy - w Pucharze CEV. Odpadł w dwumeczu o awans do ćwierćfinału z włoskim Gas Sales Bluenergy Piacenza (dwie porażki po 1:3).

Siatkarze z Jastrzębia czterokrotnie zdobyli mistrzostwo Polski (2004, 2021, 2023-24), a w 2011 roku zostali klubowymi wicemistrzami świata.

PIOTR GIRCZYŚ (PAP)

WARMIA SKUPI SIĘ NA SZKOLENIU MŁODZIEŻY

PIŁKA NOŻNA/// Warmia Olsztyn, która niedawno spadła z okręgówki, w nadchodzącym sezonie nie będzie miała seniorów nawet w klasie A. I podobno nie jest to efekt degradacji.

Warmia została założona 15 lipca 1945 roku i od tamtej pory nieprzerwanie występuje w rozgrywkach seniorskich. Największym sukcesem klubu z Zatorza była gra na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej (ówczesnej I ligi, będącej odpowiednikiem dzisiejszej Ekstraklasy) - po raz ostatni tak wysoko Warmia znajdowała się w sezonie 1997/98. W minionych rozgrywkach zespół rywalizował w klasie okręgowej, gdzie zajął 14. miejsce, przez co musiał walczyć o utrzymanie w barażach. Na boisku Olsztynianie spisali się świetnie, bo najpierw pokonali u siebie Kormorana Zwierzewo, a następnie okazali się lepsi w dwumeczu od MKS Miłakowo. Jednak z powodu błędu formalnego - wystawienia do gry zawodnika nie wpisanego do protokołu meczowego - ostatnie spotkanie zweryfikowano jako walkower na korzyść rywali. W konsekwencji Warmia zaliczyła bolesny spadek do klasy A.

„Na boisku osiągnęliśmy korzystny wynik i sportowo utrzymaliśmy się w lidze okręgowej” - czytamy w komunikacie prasowym Warmii. „Niestety, rezultat z boiska nie został utrzymany. Mecz został zweryfikowany jako walkower na naszą niekorzyść z powodu błędu w protokole meczowym. W dniu spotkania wystąpiły problemy z systemem Extranet. Nie było możliwości dodania do protokołu zawodnika naszego klubu, a zawodnicy wypożyczeni zostali błędnie przypisani z powrotem do swoich klubów macierzystych, mimo że w dniu meczu nadal byli zawodnikami Warmii. W efekcie nie byli widoczni w systemie”. „Nigdy nie chcieliśmy nikogo oszukać i nie było naszym celem działanie niezgodne z przepisami. W meczu nie wystąpił żaden nieuprawniony zawodnik. Doszło do błędu systemowego, który doprowadził do popełnienia przez nas błędu ludzkiego. Nie tłumaczymy się i nie szukamy wymówek. Bierzymy pełną odpowiedzialność za zaistniałą sytuację i przedstawiamy ją taką, jaka była. Za całe zamieszanie serdecznie przepraszamy”.

W tym samym komunikacie olsztyński klub poinformował o zawieszeniu działalności drużyny seniorskiej. „Była to dla nas niezwykle trudna, ale w pełni świadoma decyzja” - czytamy. „W obliczu dynamicznych zmian organizacyjnych dotyczących naszych obiektów, które są od nas niezależne, nie jesteśmy obecnie w stanie zapewnić odpowiednich warunków do równoczesnego rozwoju grup młodzieżowych oraz utrzymania drużyny seniorów. Wynika to zarówno z ograniczeń infrastrukturalnych, jak i finansowych. Chcemy jasno podkreślić, że KKS

Warmia Olsztyn będzie nadal funkcjonował. Naszym priorytetem pozostaje szkolenie dzieci i młodzieży. To się nie zmienia i nadal będzie najważniejszym celem działalności Klubu. Obecnie wszystkie nasze siły i środki musimy skoncentrować na rozwoju najmłodszych zawodników i zawodniczek. Kolejnym krokiem będzie dostosowanie się do nadchodzących zmian oraz uporządkowanie spraw organizacyjnych i finansowych klubu, aby w przyszłości stworzyć warunki do odbudowy drużyny seniorów. Zapewne wielu z was zadaje sobie pytanie: czy utrzymanie zespołu w lidze okręgowej zmieniłoby naszą decyzję? Odpowiedź brzmi: nie. Niezależnie od poziomu rozgrywkowego - zarówno w lidze okręgowej, jak i w klasie A - decyzja byłaby taka sama. Realna ocena obecnej sytuacji oraz odpowiedzialne spojrzenie w przyszłość zmusiły nas do podjęcia tej bardzo trudnej decyzji”.

W mediach społecznościowych informacja ta wywołała duże zamieszanie. W większości internauci nie kryją oburzenia.

- Najłatwiej jest krytykować - mówi Wojciech Linow, honorowy prezes Warmii. - Przeczytałem wszystkie przesłane wypowiedzi i najbardziej podoba mi się propozycja jak najszybszego zwołania Walnego Zgromadzenia Klubu, z udziałem wszystkich osób chętnych do pomocy. Apeluję szczególnie do byłych zawodników, z którymi wielokrotnie dyskutowałem podczas spotkań na stadionie: musicie przejąć ster i krok po kroku zacząć odbudowywać tradycję tego klubu - mojego klubu, z którym jestem związany od 1955 roku. Obecnie zmagam się z chorobą, ale obiecuję, że na to zebranie przyjadę choćby taksówką.

Obecny prezes Warmii Krzysztof Filipek napisał, że czeka na wszystkich chętnych do pomocy dzisiaj o godz. 18 na obiektach klubowych przy al. Sybiraków 36.

Aktualnie na tym terenie trwa budowa nowoczesnego centrum piłkarskiego. Powstanie tam nowoczesny kompleks boisk z syntetyczną murawą oraz profesjonalnym oświetleniem, które umożliwi rozgrywanie meczów również wieczorami. Kibice będą mogli śledzić sportowe emocje w komfortowych warunkach - zadaszona trybuna pomieści blisko tysiąc widzów. Całość uzupełni pełna infrastruktura: od nowoczesnych szatni i pokoi sędziowskich, przez biura administracyjne, aż po zaplecze magazynowo-techniczne. **EM**



CZWARTEK 09.07.2026

SPORT.wm.pl

Najbliżej uporania się z tą „kłatwą” było dwóch szkoleniowców, którzy dotarli ze swoimi zespołami do finału, ale po tytuł nie sięgnęli. W 1958 roku Szwedzi na własnym terenie, ale pod wodzą Anglika George’a Raynora, awansowali do finału, w którym przegrali jednak 2:5 z Brazylią, z nastoletnim Pele w składzie. 20 lat później ten wyczyn skopiował Austriak Ernst Happel z kadrą Holandii, ale „Pomarańczowi” decydujący mecz mundialu w Argentynie przegrali z gospodarzami 1:3 po dogrywce.

W półfinale w 2002 roku grał z reprezentacją Korei Płd. Holender Guus Hiddink, ale ostatecznie jego ekipa uplasowała się na czwartej pozycji. W 2022 roku w Katarze „tradycję” doprowadzenia do mistrzostwa świata rodzimej reprezentacji podtrzymał Argentyńczyk Lionel Scaloni, który teraz może powtórzyć sukces.

W grze o tytuł w tegorocznych MŚ pozostały dwie drużyny z trenerami-obcokrajowcami - Anglia i Belgia.

52-letni Tuchel reprezentację Anglii objął oficjalnie 1 stycznia 2025 i został trzecim w historii jej zagranicznym selekcjonerem, po Szwedzie Svenie-Goranie Erikssonie i Włochu Fabio Capello. Zanim zaczął pracę niektórzy eksperci krytykowali ten wybór federacji, argumentując, że powinno się stawiać na krajowych trenerów.

W obronie Niemca stanął m.in. pracujący wtedy w Manchesterze City Hiszpan Josep Guardiola.

- Nie ma znaczenia, że selekcjoner jest obcokrajowcem. Trzeba być otwartym i nie uważać, że jedna narodowość jest lepsza od drugiej. Nacjonalizm jest przyczyną licznych śmiertelnych

MŚ 2026 NIEMIEC, A MOŻE FRANCUZ?

PIŁKA NOŻNA\\\\ Nigdy w historii MŚ nie triumfowała reprezentacja prowadzona przez zagranicznego trenera. W czołowej ósemce dwie drużyny, które mają obcokrajowców w tej roli - Anglia z Niemcem Thomasem Tuchelem i Belgia z Francuzem Rudim Garcia.

konfliktów - zaznaczył, a już żartobliwie dodał, że to „mama i tata decydują o miejscu urodzenia i narodowości dziecka”.

Tuchel od początku podkreślał, że prowadzenie reprezentacji Anglii traktuje jako zaszczyt, a z futbolem w tym kraju był związany od dawna. Wszystko za sprawą pracy w Chelsea Londyn. Pod jego wodzą „The Blues” w 2021 roku triumfowali w Lidze Mistrzów, następnie zdobyli Superpuchar UEFA i wygrali klubowe mistrzostwo świata.

W sezonie 2019/20 niemiecki trener doprowadził Paris Saint-Germain do finału Ligi Mistrzów, a z francuskim klubem sięgnął po cztery inne trofea - dwa mistrzostwa Francji oraz krajowy Puchar i Superpuchar.

Wcześniej pracował w FSV Mainz i Borussii Dortmund, podążając drogą Juergena Kloppa, a ostatnim przed ekipą „Trzech Lwów” etapem jego kariery szkoleniowej był Bayern Monachium, gdzie w połowie sezonu

2022/23 zastąpił Juliana Nagelsmanna. Najpierw wywalczył mistrzostwo, lecz w kolejnym sezonie Bawarczycy, po 12 latach, zostali zdetronizowani w Bundeslidze przez Bayer Leverkusen i umowa została rozwiązana na prośbę Tuchela. Jego bilans z reprezentacją Anglii to 15 zwycięstw oraz po dwa remisy i porażki, ale obie w meczach towarzyskich.

Rudi Garcia selekcjonerem belgijskiej kadry został w styczniu 2025. Zastąpił zwolnionego tydzień wcześniej Niemca Domenico Tedesco.

62-latek rozpoczął karierę trenerską w AE Saint-Etienne w 2001 roku. Później szkolił piłkarzy m.in. Lille, z którym w 2011 wywalczył we Francji podwójną koronę, AS Roma, Olympique Marsylia, Olympique Lyon, saudyjskiego Al-Nassr, a następnie Napoli. Z włoskiego klubu został zwolniony po krótkiej przygodzie w listopadzie 2023 roku i przez 14 miesięcy pozostawał bez pracy.



Przygody z „Czerwonymi Diabłami” nie zaczął najlepiej, gdyż po przegranych barażach z Ukrainą spadł z najwyższej dywizji Ligi Narodów. Ale dobrze mu poszło w eliminacjach mundialu, w których nie doznał porażki.

Początek turnieju za oceanem to dwa remisy z Egiptem i Iranem oraz krytyka za trzymanie się doświadczonych i najstarszych w ekipie graczy. Jednak to oni najbardziej przyczynili się do wygranej 5:1 z Nową Zelandią, a już w fazie pucharowej Belgia pokonała po dogrywce Senegal 3:2, choć do 86. minuty przegrywała 0:2, a następnie pewnie zwyciężyła 4:1 USA, zmotywowana dodatkowo tzw. aferą Baloguna.

WYNIKI I TERMINARZ

W 1/8 finału największe emocje były na meczach Brazylii z Norwegią i Argentyny z Egiptem. O ile każdego wyniku można się było spodziewać w pierwszym z tych pojedynków, o tyle konia z rzędem temu, kto przewidział, że kilkanaście minut przed końcem Argentyna będzie przegrywać 0:2! Jednak obrońcy mistrzowskiego tytułu, prowadzeni przez Leo Messiego, który w pierwszej połowie zmarnował rzut karny, zdolali odrobić straty z nawiązką. I nie potrzebowali do tego nawet dogrywkę! O ile ten mecz był futbolowym ekskluzywnym daniem, o tyle pojedynek Szwajcarii z Kolumbią był jedynie suchą butką z kawałkiem spleśnionego sera. W pierwszej połowie oba zespoły myślały o drugiej, w drugiej o dogrywce, a w dogrywce o rzutach karnych. Dlatego na boisku niewiele się działo.

>>> 1/8 finału: Kanada - Maroko 0:3 (0:0), Paragwaj - Francja 0:1 (0:0), Brazylia - Norwegia 1:2 (0:0), Meksyk - Anglia 2:3 (1:2), Portugalia - Hiszpania 0:1 (0:0), USA - Belgia 1:4 (1:2), Argentyna - Egipt 3:2 (0:1), Szwajcaria - Kolumbia 0:0, karne: 4-3
>>> 1/4 finału, czwartek, g. 22: Francja - Maroko; piątek, g. 21: Hiszpania - Belgia; sobota, g. 23: Norwegia - Anglia; niedziela, g. 3.00: Argentyna - Szwajcaria
>>> 1/2 finału, 14 lipca (21): Francja/Maroko - Hiszpania/Belgia; 15 lipca (21): Norwegia/Anglia - Argentyna/Szwajcaria
>>> 0 3. miejsce - 18 lipca, g. 23
>>> Finał - 19 lipca, g. 21